

Puchar Davisa: Polacy zagrają w barażach o Grupę Światową I

admin · 10 marca, 2021



Reprezentacja Polski prowadzona przez kapitana Mariusza Fyrstenberga ma zapewnione prawo gry w przyszłorocznych barażach o miejsce w Grupie Światowej I rozgrywek o Puchar Davisa - poinformowała w środę Międzynarodowa Federacja Tenisowa. Polacy w weekend pokonali w Kaliszu ekipę Salvadora 3:1 w meczu Grupy Światowej II.

Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX

YONEX



Form Follows *Fun*

Introducing the all new **MUSE**

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Tekst: Tomasz Dobiecki

Fot.: Andrzej Szkocki

– To dobre wieści i teraz mamy pewność, bo niby wygraliśmy w Kalisz Arenie, byliśmy wysoko w rankingu wśród drużyn grających w Grupie Światowej, ale do końca nie było wiadomo, czy przypadkiem nie czeka nas dodatkowy mecz w listopadzie. Trudno było samemu bawić się w liczenie, bo przez pandemię i wcześniejszą reformę Davis Cupa możliwe zmiany w rankingu drużyn narodowych były wielką niewiadomą – powiedział kaptan Fyrstenberg.

Po reorganizacji formatu rozgrywek o Puchar Davisa wyznaczono w Grupie Światowej II 12 meczów, ale tylko dwa odbyły się w marcu, reszta zostanie rozegrana w połowie września. Na dodatek niedawno wprowadzono zmianę, że nie wszyscy, lecz tylko ośmiu najwyższej notowanych w rankingu narodowym ITF zwycięzców awansuje bezpośrednio do przyszłorocznych baraży o Grupę Światową I. Cztery najniżej sklasyfikowane zespoły zostaną we wrześniu rozlosowane w dwie pary i zagrają w listopadowych meczach „knock out”.

– Cieszę się, że tego udało nam się uniknąć, bo listopad to koniec sezonu. Wtedy zwykle wszyscy są już mocno poobijani i myślą raczej o wyleczeniu urazów czy kontuzji, no i o odpoczynku przed okresem przygotowawczym do kolejnego sezonu, a nie grze w reprezentacji. Teraz wiemy, że do kolejnego spotkania w Pucharze Davisa mamy prawie cały rok, więc możemy spokojnie rozplanować przygotowania. Jedyną niewiadomą jest z kim zagramy, no i czy u siebie, czy na wyjeździe, ale to wyjaśni się na jesieni – dodał Fyrstenberg.

Grupa Światowa I stanowi bezpośrednie zaplecze elity, rywalizującej o Srebrną Salaterę w finałowym turnieju w Madrycie. Występ w nim Polaków będzie możliwy najwcześniej w 2023 roku, oczywiście jeśli w przyszłym sezonie wygrają dwa spotkania, a także w wiosennych kwalifikacjach za dwa lata.

– Ta reforma nie jest zbyt czytelna jeśli chodzi o niższe szczeble, dlatego ważne jest żebyśmy szybko awansowali do elity, bo wtedy będzie jasne gdzie i o co walczymy. Uważam, że mamy bardzo młodą i perspektywiczną drużynę, którą stać na grę w finałowym turnieju. szkoda, że te plany się nam przesunęły o rok przez pandemię. Ale cieszę się, że mogłem znów zagrać w reprezentacji i dorzuciliśmy zwycięski punkt w Kaliszu z Jankiem Zielińskim w deblu. Nie jestem już młodym zawodnikiem, ale wierzę, że zdrowie pozwoli mi jeszcze nie raz pomóc drużynie w powrocie do światowej czołówki Pucharu Davisa. Uważam, że tam jest nasze miejsce i mamy wystarczający potencja i siłę gry na występ w Madrycie – powiedział Łukasz Kubot.

Kubot dołączył do reprezentacji na zgrupowaniu w Kaliszu w ostatniej chwili, w czwartek, czyli na dobę przed rozpoczęciem rywalizacji z Salvadorem. Dzień wcześniej odpadł w turnieju ATP w Rotterdamie. Zastąpił w składzie Szymona Walkowa (LOTOS PZT Team) i stworzył parę z Janem Zielińskim. W sobotę zdobyli decydujący punkt na 3:0. Wcześniej prowadzenie gospodarzom zapewnili Kacper Żuk i Kamil Majchrzak (oba LOTOS PZT Team) w singlu. Już po rozstrzygnięciu losów spotkania debiut w kadrze odnotował Wojciech Marek (LOTOS PZT Team), ale przegrał z doświadczonym liderem ekipy z Salwadoru – Marcelo Arevalo.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/puchar-davisa-polacy-w-barazach-o-grupe-swiatowa-i/>